Rok III. Nr. 93.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 centów, za każde następne „ 5 „ należytość stęplową 30 „ za każdorazowe umieszczenie.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1874.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego. Cena prenumeraty miesięcznie 50c. Numer pojedynczy kosztuje 5 c. Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 8 marca.

We wtorek **Pokusa**. W abonamencie.

— Przygotowuje się także komedya Czerniszewa *Stargane szczęście*, czyli *Zwichnięte życie*, przełożona dla sceny krakowskiej przez p. Dłużewskiego. Wyborne to dzieło przedstawione będzie na benefis zdolnej i pracowitej artystki naszego teatru panny Majówny.

— Koncerta sypią się gradem. Grał p. Śmietański, grać będzie p. Bylicki, urządzają przedstawienia amatorskie, a codzień są prawie odczyty. Teatr zwykle pełny, koncerta i odczyty cieszą się także uznaniem, stary gród pływa w nauce i sztukach.

ROZMAITOŚCI.

Adolf Belot znany fabrykant senzacyjnych powieści i dramatów idąc za przykładem Sardou napisał sztukę dla Amerykanów „Helenę“ za bajeczną zapłatą. Yankeesy zasmakowali w płodzie p. Belot i domagali się nowego. Dyrektor teatru ulegając ich żądaniu, a nie chcąc płacić po raz drugi tak olbrzymiej sumy autorowi, chwycił się oryginalnego środka. Wiedząc, że Belot nie drukował żadnej ze swych sztuk, aby tym sposobem zmusić dyrektorów do zakupienia u niego samego manuskryptu, sprowadza na przedstawienie dramatu „Le parricide“ kilku stenografów, którzy w dwanaście godzin po przedstawieniu oddają mu całą sztukę. Pomysł amerykański udał się wyśmienicie! Belot dowiedziawszy się o tem żąda honoraryum, dowcipny dyrektor odsyła go na drogę prawa!

Owacye robione artystom już zaczynają śmieszyć. W Brazylii ciskają artystom i artystkom po każdej dobrze wypowiedzianej frazie kwiatkiem w twarz, w Anglii pewnemu ulubieńcowi publiki dobroczynna jakaś ręka przesłała na scenę kilka sztuk zimowej flanelowej bielizny, Patti ofiarowano d. 21 lutego na jej benefisie w Petersburgu dyjadem brylantowy wartości 6,000 rubli, kupiony na licytacyi klejnotów ex-cesarzowej Eugenii.

Dumas zamierza udać się do Włoch, gdzie dokończy nową 5 aktową komedyę przeznaczaną dla paryskiego Odeonu.

Teatr wiedeński *An der Wien* zostanie w ciągu lata zupełnie przerobiony i zastosowany do potrzeb i do smaku dzisiejszych wymagań.

Dyrekcya opery włoskiej w Paryżu czyni starania w celu pozyskania odpisu partytury Glucka *Orfeusza*, której jedyny oryginalny egzemplarz ma się znajdować w bibliotece teatralnej warszawskiej.

W teatrze londyńskim ma być przedstawioną sztuka p. t. *Elżbieta*. Treść wzięto z dziejów Rosyi.

W ubiegłym roku powstały nowe teatra w następujących miastach: Frankfurcie, Londynie, Kronstadzie, Strasburgu, Medyolanie, Droznie, Vigevano, Paryżu, Washyngtonie oraz położono kamień węgielny pod budowę teatru polskiego w Poznaniu.

Operę Adama *Le Chalet* przedstawiono w Paryżu po raz 1,000!!

W Medyolanie przebywa obecnie 65 Amerykanów poświęcających się nauce śpiewu.

W roku 1873 znajdowało się we Włoszech 1,607 orkiestr cywilnych a 118 wojskowych.

Nowy balet *Leonida* ukaże się w je ieni b. r. na scenie wielkiej opery w Wiedniu.

Znakomity dramat Wiktora Sardou *Ojczyzna*, przerobiony na libretto natchnął kompozytora włoskiego Rossiego do napisania opery, która p. t. *La Contessa di Mons* znalazła w Turynie ogromne powodzenie.

W roku 1875 teatra paryzkie pobierać będą od rządu następujące subwencye: Wielka opera 800,000 franków, komedya francuska 240.000 fr., opera komiczna 140.000 fr., teatr liryczny 100,000 fr., Odéon 60,000 franków.

Według układu zawartego między kompozytorem Verdi'm a wydawcą ostatniej jego opery *Aida*, te tylko dyrekcye teatrów mogą przedstawić rzeczoną operę, które zaangażują do jej wykonania wskazanych przez Verdi'ego śpiewaków.

PORTRETY.

Oktaviusz Feuillet.

VII.

(Dokończenie).

Zażądano od niego przerobienia niektórych jego przysłów i zastósowania ich do wymagań sceny. Pierwsza *La Crise* uzyskała zaszczyt przedstawienia. Powodzenie było wielkie i od tego czasu Feuillet wszedł przebojem na deski teatralne, które doprowadziły go do fotelu akademii francuzkiej. I tym sposobem uzyskał to, czego nie mógł otrzymać daleko większym od niego obdarzony talentem, oryginalniejszy w pomysłach i poetyczniejszy w ich wykonaniu Musset, który zmarł nieznany przez akademią i długo obcy dla sceny. Widocznie książki mają swoje fata; ale i autorowie także.

Powoli i nieznacznie prawie Feuillet od przysłów przyszedł do komedyj, z których niektóre, jak *Le roman d'un jeune homme* przerobione z własnych jego powieści, nie zyskały wcale na tej przeróbce. W ogóle luźna forma powieści i przysłów lepiej przypadała do rodzaju talentu Feuilleta, aniżeli komedye, ujęte w konieczne karby dramatycznych wymagań.

Jestto autor ubóstwiany przez mieszczaństwo, wysoko ceniony przez kobiety, które lubują się w arcy-delikatnem uwydatnieniu przez niego najsilniejszych wrazeń sercowych. Być może, iż nie przetrwa on swojej epoki, ale znaczy w niej. Współzawodnik Augier'a w powodzeniu dramatycznem, ni dosięga go ani głębokością pomysłu, ani umiejętnością odszukiwania ułomności społeczeńskich, ale zato gładszy, wytworniejszy, równiejszy, mniej razi i nie wzbudza przeciw sobie takich wybuchów gniewu, jakie się przeciw Augier'owi podnosiły. Szczęśliwy, cieszy się wziętością i nagrodami jakie ona jedna, czego wielu zasłużeńszych i utalentowańszych od niego nie dostąpiło.

Henryk Laube.

VIII.

Henryk Laube urodził się we wrześniu 1806 r. w miasteczku Sprottau na Szląsku. Po odebraniu w swojem rodzinnem mieście początkowej edukacyi, wstąpił 1826 r. do uniwersytetu w Halli dla studyowania teologii. Z jego tamtejszego pobytu wiemy tylko, że prowadził życie burszowskie i w hierarchii studenckiej wysokich dosięgał zaszczytów. Ztamtąd powrócił na uniwersytet do swoich stron ojczystych do Wrocławia. Dopiero rodzinne powietrze rozbudziło w nim władzę twórczą. Wówczas w literaturze niemieckiej, panowali przeważnie romantycy ze swoim pociągiem ku wzorom obcym, ku romańskim przykładom. Hiszpańska romanza była też pierwszym Laubego utworem.

Na scenę literacką wprowadził Henryka Karol Schall, autor dramatyczny, ówczesny redaktor „Breslauer Ztg.“ Tenże sam stosunek wpływał na poznajomienie się Laubego z teatrem. Redaktor powierzył mu rubrykę recenzyj teatralnych w swojej gazecie. Duch krytyczny wywołał w nim chęć napisania czegoś własnego. Laube wystąpił jako autor dramatyczny i to w dwóch zupełnie sprzecznych rodzajach. Tragedya: Gustaw Adolf i krotochwila: Zaganini, wcale nie zapowiadały przyszłego mistrza dramaturgów niemieckich.

Myśl o chlebie powszednim odwołała go od literatury. Powrócił do studyów teologicznych i na prywatnych posadach nauczyciela domowego zbiegło mu lat parę. Były to lata ważne, płodne w wypadki, lata 1830 i 1831. Młody umysł Henryka, uniesiony ogólnym prądem, zwrócił się znowu do literatury, a gdy ogniste jego opowiadania na tle niedawnych wypadków osnute, znalazły powodzenie u czytelnika, zrozumiał, że nie teologia, ale literatura jest jego powołaniem. Zebrawszy za te dziełka trochę grosza, udał się w podróż do Paryża, dla lepszego poznania saint-simonizmu, który mu, jak wielu innym, całkiem głowę zawrócił. W drodze zawadził o Lipsk, gdzie poznał się tam z księgarzem Vossem. Ten ostatni nie chciał go już puścić dalej i powierzył mu dyrekcyą wydawanej przez siebie *Zeitung für die elegante Welt.*

(Ciąg dalszy nastąpi).

Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski*. W drukarni L. Paszkowskiego w Krakowie Rządca Drukarni *Józef Łakociński*

Z zawieszeniem Abonamentu. Nr. porządkowy 93.

TEATR KRAKOWSKI.

W Niedzielę dnia 8go Marca 1874 r.

Po raz drugi.

Komedya w 5 aktach a w 6 obrazach prozą Oktawiusza Feuillet, przełożył z francuzkiego dla sceny krakowskiej Wł. Sabowski:

POKUSA

(La Tentation)

OSOBY:

Gontran hrabia de Vardes —	Pan Benda.	Dumesnil — — — — — —	Pan Siedlecki.
Kamilla, jego żona— — —	Pani Siennicka.	Pani Dumesnil, jego żona —	Panna Cwiklińska.
Helena, ich córka — — —	Panna Urbanowicz.	Cowperson, ojciec pani Dumesnil	Pan Eker.
Hrabina de Vardes, wdowa, matka — — — —	Pani Ekerowa.	Służący — — — — —	Pan Bogucki.
Pani de Saulieu, matka Kamilli	Pani Wolska.	Durel, odźwierny — — —	Pan Glikson.
Achilles de Kérouare — —	Pan Terenkoczy.	Ravelet, dojeżdżacz — —	Pan Nowakowski.
Jerzy Gordon Frévélyan —	Pan Wardzyński.	Dojeżdżacz — — — —	Pan Gedrojc.
Margrabia de Seillanes — —	Pan Roger.	Goście { — — — — —	Pan Raczyński.
		Goście { — — — — —	Pan Klepacki.

Służba, — Rzecz dzieje się w naszych czasach.

CENY MIEJSC: Loża parterowa i pierwszego piętra **6** złr. — Loża drugiego piętra **4** złr. Fotel w sześciu pierwszych rzędach **1** złr. **50** cent. w następnych rzędach **1** złr. — Krzesło w Loży parterowej lub 1 piętra **2** złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych w dwóch rzędach **1** złr. w następnych **80** cent., w dalszych **70** cent. — Bilet na Parter **60** cent. — Bilet na Galeryą **30** cent

Początek o godzinie siódmej.